**Umysł dziecka - cud istnienia**

Czy słyszałeś kiedyś o siedmiu cudach świata? Pewnie tak. Może nawet potrafisz je wszystkie wymienić. Pozwolisz, że Ci pomogę - oto one: Piramida Cheopsa, Świątynia Artemidy, Kolos Rodyjski, Latarnia Morska w Faros, Wiszące ogrody Semiramidy, Posąg Zeusa w Olimpii i Mauzoleum w Halikarnasie. Znalazły się w tym zaszczytnym gronie, ponieważ zadziwiają, olśniewają, budzą respekt i inne podobne emocje. Nie znajdujemy wśród wytworów człowieka podobnie wielkich dzieł, a ich powstanie do dziś dnia owiane jest mgiełką tajemnicy i zagadkowości.

Tylko po co ja Ci to wszystko mówię? Co taka piramida Cheopsa ma wspólnego z Twoim dzieckiem?

Otóż to - niewiele :-). Bo każdy z tych tzw. siedmiu cudów świata jest błahostką, niewiele znaczącym drobiazgiem w porównaniu z prawdziwym cudem istnienia, jakim jest umysł dziecka.

Każde dziecko jest kimś szczególnym. Każde jest jedyne i wyjątkowe. Każde rodzi się z wieloma uzdolnieniami i talentami, a rolą Twoją, czyli rodzica, jest poszukać w swoim potomku tych właśnie ukrytych skarbów, wydobyć je na światło dzienne i pomóc małemu człowiekowi zrobić z nich użytek. Pamiętasz może z dzieciństwa taką bajkę, gdzie jakiś ubogi chłopina klepie biedę, nie wiedząc, że w jego ogrodzie, pod drzewem, zakopana jest skrzynia pełna złota i drogocennych kamieni. Czy sam fakt, że w jego ziemi leży skarb, czyni go bogatszym? Nie. Dopiero wtedy, gdy dowie się o jego istnieniu, gdy wykopie klejnoty i spienięży cały majątek, stanie się zamożnym człowiekiem. Twoje dziecko również ma szansę bardzo wiele w życiu osiągnąć, ale dopiero wtedy, gdy Ty pomożesz mu dotrzeć do bogactw ukrytych w jego wnętrzu.

Przybycie ze szpitala położniczego do domu z nowo narodzonym człowieczkiem w ramionach to tak, jak przejęcie sterów odrzutowca bez umiejętności pilotowania. Niestety w przypadku dziecka nie dostaniesz żadnej instrukcji obsługi i nie ma bezpłatnej infolinii, na którą można zadzwonić, by uzyskać pomoc. A jednocześnie spoczywa na Tobie olbrzymia odpowiedzialność, bo to przecież głównie od Ciebie - rodzica - zależy, jaki człowiek wyrośnie z tego maleństwa i jak będzie przygotowany do dorosłego życia. Im dokładniejszą i pełniejszą wiedzę będziesz posiadał na temat rozwoju małej istoty ludzkiej, tym lepiej będziesz w stanie ten rozwój wspierać i odpowiednio ukierunkowywać.

Chcąc dotrzeć do potencjalnych możliwości swojego dziecka, nie możesz pozostawać biernym obserwatorem jego rozwoju i poprzestawać tylko na właściwej pielęgnacji i zapewnieniu fizycznego bezpieczeństwa. Talenty człowieka są niczym kwiaty w ogrodzie. Jeśli nie otoczysz ich opieką, nie będziesz ich podlewać i chronić przed chwastami, uschną lub zmarnieją w gąszczu panoszącego się zielska. Bądź troskliwym ogrodnikiem dla umysłu Twojego dziecka, a zaskoczy Cię swoimi umiejętnościami i możliwościami w momentach zupełnie nieoczekiwanych.

Czy zastanawiało Cię kiedykolwiek, dlaczego Mozart, Einstein czy Leonardo da Vinci byli tak fantastycznie kreatywni, myśleli w sposób oryginalny, posiedli ogromną wiedzę i rozwinęli wrodzone talenty w niespotykanym stopniu? Okazuje się, że olbrzymią rolę w rozwoju ich indywidualnych uzdolnień odegrał fakt, że od dzieciństwa mogli rozwijać i twórczo wyrażać swoje własne niepowtarzalne pomysły. W jaki sposób rozwinęły się ich talenty? Poprzez troskę i zainteresowanie rodziców. Ich przekonanie, że warto inwestować w dzieci uwagę, czas i pieniądze. Trzeba obserwować dzieci, rozmawiać z nimi i towarzyszyć im w ich rozwoju.

Tak naprawdę, bardzo niewielu ludzi maksymalnie wykorzystuje swój potencjał. Jednak niektóre dzieci o niemałych możliwościach intelektualnych ponoszą fiasko w dziedzinach, w których zdecydowanie powinny odnosić sukcesy. Zdarza się - i to nierzadko - że ktoś przechodzi przez życie z potencjalnie ogromnymi możliwościami, jednak nigdy nie osiąga sukcesu, gdyż możliwości te nie są w porę rozpoznawane, albo pozostają nie wykorzystane.

Rodzic, na którym spoczywa obowiązek zapewnienia dziecku właściwych warunków rozwoju, ma - z jednej strony - dość łatwe zadanie, ponieważ umysł dziecka jest bardzo elastyczny, łatwo daje się formować i zmieniać. Z drugiej jednak strony niesie to ze sobą pewne niebezpieczeństwo. Poprzez niewłaściwą ocenę możliwości dziecka i nieodpowiednie metody uczenia, możemy maluchowi zaszkodzić, niszcząc w zarodku to, co w nim najcenniejsze. Jeśli chcesz prawidłowo i bardziej świadomie kształtować umysł małego człowieka, spróbuj go najpierw poznać.

Czytając "Inteligencję Twojego Dziecka" spostrzeżesz, że jestem zwolennikiem wszechstronnego rozwoju malucha. Nie jest to jednak wszechstronność rozumiana w kategoriach szkolnych, wg których uczeń powinien być dobry we wszystkim, powinien biegle opanować wszystkie umiejętności i dać się nafaszerować wiedzą ze wszystkich możliwych dziedzin. A przy tym wszystkim dać się wcisnąć w sztywną ramkę, przystającą do standardów narzuconych przez resztę społeczeństwa.

Wszechstronny rozwój to coś zupełnie innego. To zapewnienie maluchom środowiska bogatego w wiele różnorodnych bodźców, by mogły one - mówiąc obrazowo - posmakować z "każdej miseczki" i wybrać te potrawy, które im najbardziej odpowiadają. Nie chodzi o to, byś zrobił z dziecka geniusza, który przejawia doskonałość w każdej dziedzinie i zdobywa sukcesy na wszelkich możliwych polach. Prawdę mówiąc wątpię, by to było możliwe i by uczyniło to Twoją pociechę szczęśliwszym człowiekiem.

Każde dziecko przychodzi na świat z zalążkami uzdolnień, które otrzymało w genach. Problem w tym, że w momencie narodzin nikt nie wie, co "siedzi" w takim małym Krzysiu czy Oli. Te wrodzone predyspozycje zakreślają potem ramy, granice możliwych osiągnięć. Ramy te jednak nie zapełnią się samoistnie. Rodzice - stosując właściwe metody - powinni wspierać dzieci, aby mogły one własne predyspozycje odkryć i rozwijać - zgodnie ze swoimi możliwościami. A możliwości te są na ogół znacznie większe, niż przypuszczają rodzice.

Wszystko zależy od tego, czy otoczenie dziecka wpływa mobilizująco czy hamująco na rozwój jego talentów. Przeprowadzone eksperymenty dowiodły, że zapewnienie dziecku środowiska bogatego w stymulujące bodźce skutkuje prężnym rozwojem umysłu. Przy czym im dziecko młodsze, tym więcej korzystnych zmian wywoła w jego umyśle stymulujące środowisko. Dlatego tak ważne jest, co Ty jako rodzic zaoferujesz dziecku w procesie kształcenia i wychowywania. Od doboru zajęć dla dziecka, od jakości proponowanych zabaw, od Twojej postawy i aktywności zależeć będzie to, jak rozwinie ono swoje sprawności intelektualne, zdolności twórcze, kompetencję społeczną, wrażliwość na sztukę, zdolności artystyczne czy sprawność fizyczną.